GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 51.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 22 Lutego 1829 roku w Niedzielę.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

BERLIN *dnia* 17 *lutego.* — Listy zastawne królestwa polskiego: żądają 86, płacą 85 $\frac{4}{8}$ za sto.

— *Z Gdańska dnia* 12 *lutego.* Przez niejaki czas nie było na zboże ze spichrzów żadnego odbytu, ale od 8 dni sprzedano 30 łasztów dobréj pstrokatéj pszenicy 130 funt. po 600 f. a w tych dniach 100 łaszt 127 i 128 funt. częścią czerwonopstrokatéj częścią pstrokatéj po 540 i 550 f. z dostawą z Włocławka i 50 ł. owsa 72 funt, po 112 f. także z dostawą. Na aukcji w dniu dzisiejszym sprzedano 30 ł. 104 do 105 funt. jęczmienia po 131 do 138 f. i 20 ł. 120 do 121 funt. żyta po 245 f. Podług ostatnich doniesień z Londynu pszenica z Gdańska ma tam odbyt dobry.

WIADOMOSCI KRAJGWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE — Warszawa.

— Mianowany został przez kommissją rządową sprawiedliwości pod dniem 9 stycznia, Jan Turchetti kancellista sądu kryminalnego wojew. mazowieckiego i kaliskiego, podpisarzem przy sądzie pokoju powiatu wieluńskiego.

— *Licytacja.* — Dnia 24 lutego 1829 roku o godzinie 11 przed południem w karczmie Pyry zwanéj w powiecie warszawskim przy trakcie do Piaseczna idącym, sprzedawane będą przez publiczną licytację prawnie zajęte ruchomości, jakoto: łóżka, komody, szafy, stoły, zegar, kanapy, krzesła, bryczka, wóz, klacz, zaprzęgi, i inne, za gotowe pieniądze. *To. Szaniawski K. T. W. M.*

— *Obwieszczenie.* — Uwiadamia się sz. publiczność, iż dochody domu pod Nrem 2358 przy ulicy Rybaki, w Warszawie sytuowanego, na skutek zajęcia urzędowego z przyległościami w dzierżawę roczną przez publiczną licytacją, więcéj dającemu wypuszczone zostaną. Licytacja zacznie się od summy złp. pol. 400. Termin do licytacji dnia 19 marca r. b. w zabudowaniu téjże nieruchomości odbędzie się. Warunki licytacji u komornika podpisanego pod Nr. 279 przy ulicy Freta mieszkającego, w terminie przejrzane bydź mogą. *St. Modzelewski k.*

— *Sprzedaż owiec.* W królewskim amcie Kaltwasser w obwodzie lubieńskim (Lüben), jest do sprzedania z powodu przychowków w owczarni zbytecznych blisko 40 sztuk tryków i 240 do owczarni bardzo jeszcze zdatnych macior, pochodzących z wysoko ulepszonych gromad byłego radcy Raumera. Sprzedaż odbywać się będzie z wolnéj ręki od d. dzisiejszego, co tydzień przez dwa dni, to jest, w poniedziałek i we czwartek. Wzywa się mających chęć kupna, iżby w dniach wymienionych znajdować się chcieli u mnie w Kaltwasser dla obejrzenia wystawionych na sprzedaż owiec i dla ugodzenia się ze mną. Nadmieniam jeszcze, iż tutejsze trzody już na wiosnę r. 1828 bardzo szczęśliwie ospę odbyły. W Kaltwasser, dnia 10 lutego 1829 r. — *Heider* administrator amtu.

— Drogą nadzwyczajną, nadeszła tu z Wiednia autentyczna wiadomość, że Ojciec S. po dwudniowéj chorobie, zakończył życie.

— We Lwowie zakończył życie dnia 1 lutego przeżywszy lat 70, Jerzy baron Oechsner, rzecz: rad: tajny i pensjonowany prezes sądu szlacheckiego lwowskiego.

— Chęcińskie posągi, zwane dziad i baba, o których kilkakrotnie pisały gazety, zawitały nareszcie, korzystając z sanny, do stolicy naszéj, i stanęły w domu towarzystwa przyjacioł nauk. Dziad mocno zawiedzie nadzieje miłośników starożytności. Jest to uszkodzony marmurowy posąg jakiegoś rycerza w zbroi, z wieków średnich, w postawie leżącéj, zdjęty lub zrzucony z grobowca; czas dał mu się pod gołém niebem mocno we znaki, zostawił mu jednak ślady wytwornéj roboty. Baba jest ciekawsza, i nosi na sobie piętno odległéj starożytności. Brakuje jéj nóg i prawéj ręki. Jest to widocznie jakieś bożyszcze; na pierwszy rzut oka podobne bardzo do Bachusa. Jeżeli to zaś jest jaka bogini pogańskich przodków naszych, to musiała mieć podobne przeznaczenie jak Venus Lucina.

— W Wilnie wyszedł z druku *Othello* czyli *Maur w Wenecji*, tragedja P. Ducis, tłómaczona z francuzkiego przez Ant. Chomińskiego b. kapitana wojsk polskich.

— *Ciąg dalszy wypisu dzieł z xięgarni Fr. Pfaff,* wyprzedać *się mających po zniżonej cenie.*

Cours de géographie par Martin 1 tom zamiast	f. 6	tylko	4
Collection de différentes carricatures et tableaux satyriques par Hogarth et d'Arly 2 tom fol.	360	—	240
Cuisinier des Cuisiniers 1 tom	18	—	12
Constitution des Romains par Auger 2 tom. . . .	16	—	10
Curce quite, traduit par Beauzée 2 tom.	12	—	8
Cyropédie de Xénophon, traduction française 2 T.	9	—	6
Chimie appliquée à l'agriculture par Chaptal 2 T.	30	—	20
Chimie des gens du monde Parkes 2 tom. . . .	30	—	20
Chimie de Thénard 5 tom.	90	—	60
Conférences du code civil par Dard 1 tom . . .	24	—	16

— Dziś odwilż.

ANGLJA. — *Z Londynu dnia* 8 *lutego.* — *Times* nie wątpi, że usamowolnienie katolików irlandzkich przywróci zgodę i miłość chrześcijańską pomiędzy mieszkańcami połączonych królestw i sądzi, że aktu przyobiecanéj emancypacji z żadném inném zdarzeniem w historji europejskiéj nie można porównać, tylko ze sławném postanowieniem Henryka IV w Nantes.

— W cywilnym oddziale flotty mają się uskutecznić znaczne zmiany dla oszczędności.

— Petycje protestantów przeciw emancypacji katolików mnożą się i gazeta Courier zachęca do nich gorliwie.

— Pierwsi prawnicy są tego zdania że P. O'Connell może prawnie zasiąść w parlamencie, bez poprzedniego składania przysięgi.

— Lordowie admiralicji wyznaczyli salę w kolegjum marynarki, gdzie wykładane będą nauki, potrzebne dla officerów morskich.

— *Times* przewiduje, że sprawa handlu angielskiego z powodu samokupstwa kompanji wschodnio-indyjskiéj, za rok tak bardzo umysły wszystkich zajmować będzie, jak dziś sprawa katolików irlandzkich.

— Przy kopaniu koło zamku Windsorskiego, odkryto kurytarz podziemny, wykuty w skale i na 60 stóp długi.

— Tegoroczna wystawa obrazów w Londynie, nie jest tak bogata i dobrana jak była w roku zeszłym.

— Wyszedł z druku katalog bibljoteki Jerzego Hibberta obejmujący 500 str. i przyozdobiony rycinami i faksymilami.

— Dawniejsze instytuta naukowe w Londynie, ubiegają się teraz, aby zrównać nowemu uniwersytetowi. I tak w szpitalu, zwanym Guy, gdzie najlepiéj dotychczas uczono chirurgji, wydano w ciągu 18 miesięcy przeszło 25,000 f. s. na wystawienie muzeum i zakupienie przedmiotów anatomicznych, tak iż zakład ten będzie wkrótce sławniejszy od florenckiego.

— W londyńskiéj gazecie zdrowia, zarzucają winiarzom, że do win mieszają essencję z gorzkich migdałów, a innym spekulantom, że dla nadania herbacie koloru zielonego, mięszają do niéj grynszpan.

— Irlandzcy i inni zagraniczni przybysze w Kanadzie, zostają z powodu wielkich mrozów w takiéj biédzie, iż tamtejsza władza prawodawcza kazała dla nich urządzić oddzielny szpital.

— Głównym celem założenia osady nad rzéką łabędzią w nowéj Hollandji, jest chów koni, któremi zaopatrywać się ma wojsko angielskie w Indjach wschodnich. Brat P. Peel otrzymał tam 200,000 morgów ziemi.

FRANCJA. *Z Paryża, dnia* 10 *lutego.* — Gazeta Francji nie myliła się że projekt do prawa municypalnego podług życzeń członków lewéj strony, wcześniéj będzie wniesiony, niż ministrowie byli zamierzyli i rozumie, że prawo to uorganizuje we Francji demokrację.

— Gazeta Codzienna dziwi się, i przypisuje to uległości ministrów, że osoby który ułożeniem adresu izby deputowanych trudniły się, wybrane były wyłącznie z lewéj strony.

— Messager des chambres zbija twierdzenie Gazety Francji, jakoby prawo municypalne dążyło do gminowładztwa, a nadto nie można o niém jeszcze wyjawiać zdania, ponieważ projekt do niego nie jest dotychczas ogłoszony. Wszakże teraz druga część rozumowania Messagera nie ma już miejsca, albowiem gazety francuzkie umieściły projekt już w całéj osnowie.

— Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 9 lutego, wniósł minister skarbu, P. Roy, projekt do prawa uposażającego izbę parów. Podług tego projektu ma być utworzonych we Francji 147 majoratów, każdy z 12,000 fr. dochodu ze skarbu publicznego. Podobny projekt już wnoszono w r. zeszłym, z tą tylko różnicą, że uposażenie parostwa w teraźniejszym jest dziedziczne tylko w tych rodzinach, które nie byłyby w stanie ustanowić majoratu z 30,000 fr. dochodu, a parowie mający 30,000 fr. dochodu, nie mogą otrzymać uposażenia 12,000 fr. Następnie wprowadził minister spraw wewnętrznych P. Martignac projekta do prawa obejmującego administrację gmin i organizację rad obwodowych i departamentowych. Podług tego projektu dzielić się będą gminy na wiejskie i miejskie; ciało municypalne każdéj gminy składa się z mera, adjunktów i rady municypalnéj; merów i adjunktów mianuje król na lat sześć; mer i adjunkci powinni być osiadli w gminie; nie mogą być merami, ani adjunktami, członkowie rad prefekturalnych, sądownictwa, duchowieństwa, wojskowi, inżenierowie, urzędnicy górniczy i administracyjni. Będąc merem, lub adjunktem, nie można należyć do służby gwardji narodowéj. Rady municypalne wiejskie składają się najmniéj z 8, najwięcéj z 16 członków podług ludności; wybiera ich zgromadzenie notablów gminy, to jest składające się z tych, co największe podatki opłacają, w liczbie 30 na 500 mieszk., a po 2 ze 100 mieszk. licząc niżéj 500 mieszk., z duchownych, sędziów, notarjuszów, lékarzy, mających stopnie naukowe, officerów retretowych; niezamieszkali w gminie, ale posiadający w niéj majątek, mogą być zastąpieni na zgromadzeniu przez pełnomocnictwo na osobę mogącego głosować; małoletnich i bezwłasnowolnych zastępują opiekunowie i kuratorowie; to samo ściąga się do właścicielek, panien i wdów. Rada municypalna w gminach miejskich, składa się najmniéj z 20, najwięcéj z 30 radców podług ludności; wybiera ją zgromadzenie notablów, składające się z najwięcéj płacących podatku, najmniéj 26, najwięcéj z 300, z duchownych wyznań chrześcijańskich, sędziów, urzędników administracyjnych, mianowanych przez króla, członków izb i sądów han-

dlowych, członków administracji szpitalów i kommissji zdrowia, dyrektorów kolegjów i szkół publicznych, członków izby adwokatów i notarjuszów wszelkiego stopnia, officerów retretowych pobierających najmniéj 1200 fr. pensji, z ograniczeniem jednak co do liczby podług ludności oznaczoném. Radcy municypalni tak w wiejskich, jak miejskich gminach, wybierani są na lat 6; odnawiają się w połowie co lat 3; rady municypalne zgromadzają się raz w rok, w skutku zwołania królewskiego i posiedzenia ich trwają przez dni 15, ale prefekt, lub władza mogą je tyle razy zwołać, ile razy tego wymaga interes gminy; mer przewodniczy radzie; rada nie może się naradzać bez obecności dwóch trzecich części członków; urzędnicy administracyjni, duchowni, i wszyscy przez gminę płatni, nie mogą być członkami rad municypalnych; prefekt ogłosi za dymissjonowanego każdego członka rady, który się nie będzie znajdował na trzech po sobie następujących zwołaniach; dymissjonowany członek nie może być powtórnie wybrany, dopóki nie odzyska praw straconych; król może rozwiązać radę municypalną, a w takim razie wyborcy przystępują do nowego wyboru rady w przeciągu 4 miesięcy; wszelkie obrady są żadne, jeśli przedmiot ich obcy jest radzie, nieważność ich ogłasza prefekt; kara za przestąpienie granic attrybucji rady na członka jest zawieszenie kwalifikacji do wyboru najmniéj na rok, najwięcéj na lat 2, oprócz kar prawami przepisanych; attrybucje rady zawieszają się aż do rozstrzygnienia króla za korrespondowanie z innemi radami i wydawanie odezw do obywateli; krewni, w stopniu ojca, syna, brata, nie mogą być w jednym czasie członkami rady. Mer ułożywszy wraz z kommissarzami podatki rozkładającymi, listę członków zgromadzenia notablów, każe ją przybić w gminie na widok publiczny, aby każdy reklamować mógł w ciągu miesiąca, jeśli jest na niéj opuszczony, lub przeciw niewłaściwie umieszczonemu; reklamacje rozstrzyga mer w radzie w przeciągu dni 8; od decyzji jego odwołać się można do prefekta, który rozstrzyga ostatecznie; listy notablów ułożone będą w przeciągu 6 miesięcy po ogłoszeniu tego prawa; po każdém zwołaniu rady nastąpi rewizja listy dla poczynienia w niéj zaszłych zmian; zmiany będą również wywieszone w gminie; trybunały będą rozpoznawały spory względem kwalifikacji wyborow, które są takie same jak wyborców sejmikowych. Zgromadzenie notablów zwołuje prefekt i przewodniczy mu; jeśli jest więcéj nad 500 zgromadzonych notablów, zgromadzenie dzieli się na sekcje, tak, iżby w żadném nie było ani mniéj jak 250, ani więcéj, jak 500 członków. Sekcjom przewodniczą adjunkci. Zgromadzenia notablów powinny się trudnić tylko wyborami; wybierają większością głosów; protokuły sprawdza prefekt, a na wniosek jego rozstrzyga rada prefekturalna względem nieformalności; każdemu członkowi zgromadzenia wolno reklamować zachowanie formalności. Attrybucje merów i adjunktów są: wykonywać w gminie prawa administracyjne, mieć policję, administrować własnością gminy, kierować pracami publicznemi, pełnić obowiązki sądownicze przez prawo zdane, przewodniczyć radzie, kommissjom szpitalów i dobroczynności; adjunkci mają głos doradczy na posiedzeniach rady municypalnéj; rada munic. może reklamować przeciw repartycji podatków w gminie, naradzać się względem wydatków gminy i funduszów, względem czynności sądowych i zasądowych w sprawach gminy, względem sposobu spłacenia jéj długu, względem podziału i sposobu używania własności gminnych, względem mianowania i odwołania stróżów polnych, względem aljenacji nieruchomości i dzierżawy ich, względem projektów budowli, prac pożytecznych i upiększenia kosztem gminy, względem oznaczenia gościńca wielkiego i dróg municypalnych, ulepszeń w dochodach i administracji dóbr gminy, poboru podatków miejscowych, jak np. targowego, drogowego, względem legatów na rzecz szpitalów i innych zakładów w gminie, względem umów tychże zakładów; wszystkie uchwały rady munic. w powyższych przedmiotach mogą być natychmiast wykonywane po zatwierdzeniu prefekta; rada słucha rachunków mera i kassjera tyczących się administracji gminy, a w takim razie przewodniczy radzie jeden z jéj członków wybrany. Konieczne wydatki gmin są: Utrzymanie rejestrów stanu cywilnego, abonowanie dziennika praw, ciężary do dóbr gminy przywiązane, kwaterowanie wojkowych; wydatkami do których gminy są obowiązane będą: koszta utrzymania bióra merowego, czynsz za najem plebanji, lub danie jéj w naturze, reparacje większe kościołów i szkół w gminie, utrzymanie lokalu na posiedzenia sądu pokoju, dla bióra pisarza policji prostéj i policji municypalnéj, niemniéj dla nauczyciela szkoły początkowéj; obowiązana jest pomagać szkołom, fabrykom i zakładom dobroczynnym, utrzymywać podrzutki, pomieszanych na umyśle, jeśli inne fundusze nie wystarczają, płacić pensje kommissarzom policji, ustrzymywać gwardję municypalną, opędzać inne wydatki dla bezpieczeństwa i zdrowia gminy, na ułożenie list zgromadzenia notablów, na przesyłanie papierów administracyjnych, utrzymywać kassjera; jeśliby rada wydatków tych nie uchwaliła, stanowi je prefekt z radą prefekturalną. Wydatkami gminy, zależącemi od uchwał rady municyp. są: Utrzymanie zégaru, studni, targowiska i innych własności gminy, biblijotek, muzeów, ogrodów i miejsc przechadzek publicznych, bruku, jeśli do utrzymania go prywatny nie jest obowiązany, dróg, mostów, wodociągów i innych dzieł sztucznych, zakładanie burs w kolegiach, oświecanie domów, wydatki na uroczystości i wszystkie inne dla dobra mieszkańców gminy. Dochody gmin sta-

nowią: nieruchomości gminy, drogowe, wagowe, podatki miejscowe prawnie ustanowione, opłaty za duplikaty z akt administracyjnych i stanu cywilnego, za patenta, kary. Pożyczkę może rada municypalna zaciągać tylko za zezwoleniem króla, a za zezwoleniem przez władzę prawodawczą, jeśli dochody gminy przechodzą 100,000 fr. Jeśli zwyczajne dochody na opędzenie wydatków nie wystarczają, rada może uchwalić pobór nadzwyczajny, za zezwoleniem jednak władzy wyższéj. Budżet gminy w nosi mer, rada rozważa go, a prefekt stanowi względem niego; budżet miast mających nad 100,000 fr. dochodu, zależy od decyzji króla; król mianuje z trzech przez radę przedstawionych kandydatów rachmistrza w gminach mających nad 20,000 fr. dochodu; rachunki mera monituje prefekt, a w gminach mających nad 100,000 fr. dochodu, minister spraw wewnętrznych; minister spraw wewnętrznych zatwierdza plany do stawiania budowli, lub reparacji, wyanszlagowanych nad 20,000 fr.; aljenacje nieruchomości gminy nie mogą się uskuteczniać bez pozwolenia królewskiego, chyba jeśli przedmiot nie przechodzi wartości 500 fr., wtenczas pozwolenie prefekta jest dostateczne; zakłady publiczne mogą przyjmować dary i zapisy za upoważnieniem prefekta, jeśli nie przechodzą 3,000 fr. Zaczynający sprawę sporną z gminą, winien na dwa miesiące uwiadomić o tém prefekta, a pozew wydaje się przeciw merowi, który przekłada rzecz radzie; rada prefekturalna stanowi, czy sprawę popiérać, czy od niéj odstąpić należy; podobnież nie może gmina rozpoczynać sprawy bez upoważnienia rady prefekturalnéj, a takiegoż upoważnienia potrzebuje do appelacji, udania się do kassacji, lub restytucji in integrum; postanowienie królewskie potrzebne jest do transakcji w przedmiocie nad 300 fr. oszacowanym. Dla stolicy wydane będzie oddzielne prawo municypalne.

Drugi projekt przez ministra spraw wewnętrznych wniesiony tyczy się rad obwodowych i departamentowych. Umieszczamy tu także tylko treść jego: Rady obwodowe składają się z tylu członków, ile obwód ma powiatów; wybiérają ich zgromadzenia powiatowe, składające się z obywateli najwięcéj opłacających podatku po 1 ze 100 do 5000, a po 1 z 1000 nad 5000 mieszk., z członków ciała municypalnego wybranych na lat 6 przez radę każdéj gminy po 1 z 500 mieszk.; król zwołuje zgromadzenie powiatowe, a przewodniczy mu mer głównego miasta powiatowego. Rady główne składają się najmniéj z 16, najwięcéj z 30 członków; podług ludności wybierają ich zgromadzenia obwodowe, składające się z obywateli najwięcéj w obwodzie podatku opłacających, po 1 z 1000 mieszk., z członków zgromadzeń powiatowych wybranych po 3 na każdy powiat; król zwołuje zgromadzenie obwodowe, a przewodniczy mu wybrany członek rady obwodowéj; do głównéj wybierani będą tylko umieszczeni na liście najwięcéj podatku opłacający. Radcy obwodowi i departamentowi obiérani są na lat 6. Urzędnicy administracyjni i wojskowi nie mogą być członkami rad obwodowych i departamentowych. Rozdział podatków na obwody i wogólności wszystko, co się ściąga wyłącznie do obwodu lub departamentu, jest przedmiotem każdéj respective rady obwodowéj i departamentowéj, czyli ogólnéj. Dla departamentu Sekwany wyjdzie oddzielne prawo. Reszta postanowień tego projektu, jak o radach municypalnych.

— Słychać, że ministrowie wniosą projekta do praw o handlu xięgarskim i o monopoljum tabaki i tytuniu.

GRECJA. — Pszczoła grecka odpowiadając *Gońcowi Smirneńskiemu* na częste przeciw sobie wymierzone artykuły, zarzucała mu stronność dla Turków. *Goniec* umieścił wskutku tego dnia 28 grudnia obszerną replikę, z któréj umieszczamy niektóre wyjątki: Nieodpowiadalibyśmy na artykuł Pszczoły, gdyby nie był wyszedł z pióra, nadającego mu pewną wagę. Grecy usiłowali zdobyć na powrót siłą oręża prawa swe naturalne i polityczne. Pomimo wszelkich ofiar, jakie ponieśli, o mało co nie ulegli. Tylko pośrednictwu mocarstw winni byli swe ocalenie, im tylko winni będą przyszły byt swój polityczny i swój kraj. Ten, co stosunek taki jawnie wystawia, jestże potwarcą? Było obowiązkiem dopomódz Grekom, a dzisiaj jest obowiązkiem uorganizować ich, nie dla tego, że są Grecy, albo, że przodkowie ich nazywali się Leonidasami i Peryklesami, ale dla tego, że są ludźmi, którym drogę do cywilizacji wskazać należy, kiedy się ich wydobyło z zamętu bojów stronniczych. Tak zawsze uważaliśmy podstawę traktatu londyńskiego. Roztrząsamy sumiennie i mówimy, co nam zdaje się pożyteczne. Gdybyśmy byli istotnie nieprzyjaciołmi wolności i rządu greckiego, mówilibyśmy inaczéj. Idźcie, wołalibyśmy, nie bójcie się niczego, wy najmocniejsi i najwaleczniejsi jesteście. Groźcie, zaczepiajcie, konfiskujcie, nie szanujcie sprawy cudzéj. Starajcie się o żołnierzy, a nie o prawa, siła lepsza od sprawiedliwości. Nie dajcie spocząć barbarzyńcom; wieczna wojna niech się toczy między wami i nimi, gdyż wy jesteście synowie starożytnych bohatérów, wy sami jesteście bohatérami, a ludy poczytują się za szczęśliwe, gdy wam wojsko, pieniądze, spokojność swą, dopóty poświęcać będą, dopóki was w takich nie zamienią, jakiemiście byli przed 2000 lat. Takiemi radami wtrącilibyśmy Greków do grobu, gdyby to było naszym zamiarem. Co się tyczę zresztą prawa wyrażania zdania w sprawie greckiéj, którego nam chcą zaprzeczyć, pytanie to, rozstrzygnęło się już w gabinecie dyplomatycznym na wyspie Poros.

TEATR NARODOWY. Dziś widowisko sceniczne i redutowe w następującym składzie: O godz. 8 komedja; *Pięć siostr a jedna.* O godz. 10 *Nowy Pompernikel* czyli *wieśniak w Warszawie.* O 12 *Zabawa tancerska.*

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO PRZY ULICY ŻABIEY N. 473.